

Koluszki nawiązują współpracę z Chinami

29 czerwca w Łodzi w obecności Ministra Spraw Zagranicznych Grzegorza Schetyny zainaugurowano III Forum Regionalne Polska-Chiny. W spotkaniu dyplomatyczno-biznesowym uczestniczyło blisko 200 reprezentantów z 12 prowincji Chin oraz około 300 przedstawicieli polskich firm, samorządów, instytucji państwowych i wyższych uczelni. Wśród zaproszonych gości pierwsze skrzypce grała Łódź, która podpisała umowę z miastem Chengdu, oraz ... Koluszki. Tego dnia bowiem, burmistrz Koluszek podpisał umowę partnerską z chińskim miastem Dujiangyan, otwierając tym samym drogę do niezwykle obiecujących kontaktów handlowych.

- Już od kilku lat Gmina Koluszki szuka różnych sposobów do rozwoju naszych terenów inwestycyjnych oraz wsparcia lokalnych przedsiębiorców. W związku z dynamiczną ekspansją na globalnym rynku najludniejszego państwa na świecie, już dwa lata temu nasi urzędnicy uczestniczyli w szkoleniach sfinansowanych przez MSZ z obsługi chińskich inwestorów. Okazują się



bowiem, że nawiązanie stosunków biznesowych z Chinami, nie jest tak proste. W związku z modelem politycznym, który obowiązuje w Państwie Środka, każdorazową zgodę na wyjazd z Chin i zagraniczne inwestycje finansowe, wydaje stosowny organ partii lub rządu. Chińczycy, ze względu na swą specyficzną kulturę, są również bardzo przyzwyczajeni do formalizowania wielu spraw. Umowa partnerska Koluszek z miastem Dujiangyan, staje się zatem swego rodzaju przepustką do wyjazdu i podpisywania umów handlowych na terenie naszej gminy - tłumaczy Mateusz Karwowski, doradca burmistrza ds. inwestycji

Priorytetem dla Chin na najbliższą dekadę jest realizacja strategii tzw. Nowego Jedwabnego Szlaku, który połączyłby Europę z Dalekim Wschodem. Obecnie szlak ten prowadzi drogą kolejową m.in. właśnie przez Łódź i Koluszki. Towary w kontenery pakowane są na stacji Łódź Olechów, po czym w ciągu 15 dni pokonują trasę niemal 10 tys. km przez Białoruś, Rosję, Kazachstan, aż do Chin. Obecnie z Łodzi do chińskiego Chengdu wyjeżdża jeden pociąg tygodniowo, ale już od lipca częstotliwość ma wzrosnąć do dwóch kursów. Jako jeden z ważniejszych węzłów kolejowych w Polsce, pod powyższy biznes próbują „podłączyć” się również Koluszki. Jako uzupełniający terminal przeładunkowy dla Olechowa, nie tylko stworzyłibyśmy dodatkowe miejsca pracy, ale przede wszystkim dzięki dodatkowym możliwościom transportowym, przyciągali kolejnych inwestorów, chcących wybudować w Koluszkach nowe zakłady.

- To że jesteśmy małym miastem powiatowym, nie oznacza, że nie mamy prawa do wielkich aspiracji. Tak przecież powstawał zamożny obecnie Uniejów. Kiedyś mała wioska niedaleko Poddębic, dzięki dobremu pomysłu opartym na wykorzystaniu źródeł geotermalnych i turystyki uzdrowiskowej, doszła do gospodarczego sukcesu. Uniejów posiada solanki lecznicze, my posiadamy kolej, i to powinniśmy wykorzystać - wyjaśnia burmistrz Koluszek Waldemar Chałat.



Podpisanie umowy partnerskiej, nie sprawi oczywiście, że na drugi dzień do Koluszek nagle masowo zacznie napływać chiński biznes. To dopiero pierwszy krok, ale krok który przekracza niedostępny próg kontaktów handlowych. Przykładem może być tu chociażby internet. Coś co dla Europejczyka jest bramą do globalnej informacji, w Chinach jest blokowane przez komunistyczny rząd. Jednak dzięki podpisanej umowie Koluszki staną się widoczne dla chińskiego internetu. Nasza oferta inwestycyjna po stosownym zatwierdzeniu zostanie udostępniona azjatyckiemu biznesowi. Koluszki będą również oficjalnie widnieć na trasie „wypadów” do Polski chińskich biznesmenów, szukających nowych lokalizacji. A na potwierdzenie tego, że handel z największym rynkiem na świecie nie jest żadnym wymysłem lub myśleniem życzeniowym, niech świadczy eksport do Chin drobiu, produkowanego przez firmę Super Drob. A więc firmę, która już oficjalnie zapowiedziała, że 1 kwietnia 2016 r. wbije łopatę pod budowę zakładu przetwórstwa drobiu w koluszkowskiej strefie ekonomicznej. Nie tak dawno temu, Koluszki były również świadkiem wizyty chińskich inwestorów. Chińczycy chcieli budować u nas fabrykę plastikowych butelek. Na przeszkodzie do bardziej zaawansowanych rozmów, zabrakło tego co obecnie wywalczyliśmy, czyli rządowej umowy i stosunków partnerskich.

Przedsiębiorcy, którzy chcą wejść na chiński rynek, już obecnie mogą korzystać z doradztwa polskiej placówki dyplomatyczno-biznesowej, ulokowanej w prowincji Chengdu. Jej chiński odpowiednik znajduje się w Łodzi na ul. Piotrkowskiej. Jako ciekawostkę dodajmy również, że jedna z mieszanek Koluszek studiując na łódzkim wydziale stosunków międzynarodowych, zgłębia tajniki języka chińskiego, i otrzymała nawet propozycję od Urzędu Marszałkowskiego wyjazdu na staż właśnie do Chengdu, miasta z którym w sobotę umowę partnerską podpisała Łódź.

Konferencja oprócz uruchomienia perspektyw ekonomicznych, dla Koluszek miała jeszcze jeden trudny do przecenienia walor. O Koluszkach po prostu zrobiło się głośno. Przypomnijmy bowiem, że uroczystość miała szczebel ministerialny. Wielu dyplomatów pytało zatem z ciekawością o nasze miasto, a może bardziej z niedowierzaniem, co Koluszki robią na wydarzeniu tej rangi. Teraz już wiedzą, tym bardziej że Konferencja była tematem eksploatowanym tego dnia przez wiele ogólnopolskich mediów, w tym przez Polskie Radio.

